

Sygn. akt V KK 6/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **S. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 24 lutego 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego
A. P. kwotę 300 zł;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego S. P. i jego obrońcy Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt II K (...).

Z kasacją od prawomocnego wyroku wystąpił obrońca S. P., zaskarżając go w całości. Zarzucił mu:

I. rażąco obrazę przepisów prawa, na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie:

1. przepisów art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 9 k.k. poprzez wadliwą wykładnię znamion czynu zabronionego, a polegającą na przypisaniu oskarżonemu S. P. popełnienia czynu wskazanego w tym przepisie, pomimo braku w jego zachowaniu wypełnienia znamienia tego przestępstwa w postaci zamiaru kierunkowego wprowadzenia w błąd co do możliwości spłaty i doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. W., T. W., A. D., I. P. oraz A. P., przy czym takie działanie Sądu miało wpływ na treść orzeczenia, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego w zakresie znamion czynu zabronionego winno prowadzić do wydania wyroku uniewinniającego S. P. lub też uprzedniego umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k., albowiem działania podjęte przez oskarżonego nie zawierały znamion czynu zabronionego;

II. rażąco naruszenie przepisów prawa, zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nieusunięcie przez Sąd odwoławczy wadliwości polegającej na zaistnieniu rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego w postępowaniu przed Sądem I instancji, a polegającego na tym, że oskarżony S. P. nie został w ogóle zawiadomiony przez Sąd o osobie i danych teleadresowych wyznaczonego mu z urzędu obrońcy, co skutkowało niemożnością realnego porozumienia się z obrońcą przed terminem rozprawy, ustalenia konkretnej linii obrony, przygotowania do rozprawy i w konsekwencji brakiem realnej obrony, w tym także niemożnością złożenia wyjaśnień w przedmiotowej sprawie i przedłożenia wnioskowanej dokumentacji obrazującej sytuację materialną przedsiębiorstwa oskarżonego w chwili zawarcia umów pożyczek,

przy czym okoliczności te wynikają z akt postępowania sądowego, a nie zostały w ogóle wzięte pod uwagę przez Sąd II instancji, pomimo wyraźnego wniosku oskarżonego w tym zakresie, tj. wbrew twierdzeniom Sądu w aktach tych brak jest pisma z dnia 30 października 2018 r. w przedmiocie wyznaczenia obrońcy z urzędu i danych jego kancelarii, które rzekomo miało zostać skierowane do oskarżonego, podczas gdy inne pisma, w tym potwierdzenia odbioru innych pism i zawiadomień z

Sądu w aktach tych znajdują się (np. karty 430, 477, 549, 578, 580, 604, 642, 643, 709), co uzasadnia przekonanie, że pismo takie nie zostało w rzeczywistości sporządzone, tj. oskarżony nie został powiadomiony o osobie obrońcy;

2. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez powielenie przez Sąd II instancji twierdzeń Sądu I instancji, iż oskarżony w chwili zawarcia umów pożyczki z pokrzywdzonymi działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenia ich w błąd i w konsekwencji doprowadzenia ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a nadto, że sytuacja finansowa prowadzonego przez niego i żonę przedsiębiorstwa była na tyle zła, że w momencie zawarcia umów pożyczek oskarżony mógł przewidzieć, że nie wywiąże się ze zobowiązania wynikającego z umów, podczas gdy w 2011 i 2012 r. przedsiębiorstwo uzyskiwało również dochody, które uzasadniały w pełni przewidywania oskarżonego, że ogólna sytuacja finansowa jego i przedsiębiorstwa poprawi się na tyle, że możliwe będzie poczynienie spłat zadłużeń wobec wierzycieli, a co z kolei wskazuje na brak świadomości w chwili zawierania umów pożyczki, iż oddanie środków finansowych okaże się niemożliwe, a więc brak zamiaru po stronie oskarżonego, przy czym okoliczności te zostały przez oskarżonego wskazane w postępowaniu przygotowawczym, a dokumentacja miała zostać przedstawiona, w trakcie rozprawy, po ustaleniu tych okoliczności z obrońcą;

3. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania oskarżonego S. P. w toku postępowania odwoławczego i oparcie się wyłącznie na zgromadzonym przez Sąd I instancji niepełnym materiale dowodowym w sytuacji, gdy Sąd I instancji poprzestał jedynie na odczytaniu protokołu z przesłuchania oskarżonego przeprowadzonego w postępowaniu przygotowawczym, pomimo iż S. P. bez swojej winy nie złożył wyjaśnień przed Sądem I instancji, albowiem nie posiadał on wiedzy o ustanowieniu obrońcy z urzędu w osobie adwokata Z. P., zatem nie miał możliwości porozumieć się z obrońcą i w sposób realny przygotować do obrony i do rozprawy, a nadto nie został zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 6 grudnia 2018 r., przy czym takie działanie Sądu II instancji skutkowało skazaniem oskarżonego w sytuacji, gdy w sprawie niniejszej pozostawały znaczne niejasności i braki wymagające uzupełnienia i wyjaśnienia.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów zgodnie z art. 537 § 2 k.p.k., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. P. wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, przy czym pełnomocnik wnioskował jeszcze o zasądzenie od oskarżonego na rzecz tegoż oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja uznana została za oczywiście bezzasadną, co pozwalało oddalić ją z tego powodu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć na wstępie trzeba, że kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia. W skardze tej można wskazywać wyłącznie na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Oceniając z tej perspektywy wniesioną w niniejszej sprawie kasację nie budzi wątpliwości, że skarga ta zakładanego przez jej autora efektu spowodować nie mogła. Nie potwierdził się bowiem żaden z jej zarzutów.

Co się tyczy podnoszonej obrazy prawa materialnego, to już sam zarzut, podobnie zresztą jak uzasadnienie przedmiotowej skargi, wskazuje, że obrońcy nie chodzi o naruszenie podanego przepisu, lecz kontestuje on w istocie ustalenia faktyczne. Tego zaś czynić w kasacji nie wolno. Skarżący koncentruje się bowiem na podważaniu stanowiska Sądów orzekających, które przyjęły, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, choć ustalenia w tym zakresie, to nic innego jak ustalenia faktyczne. Nie chodzi tu więc o obrazę prawa materialnego. Tym samym odwoływanie się do trafnych poglądów orzecznictwa w zakresie wymaganego dla przypisania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. zamiaru, nie mogło okazać się skuteczne. Kwestie zamiaru, z jakim działał oskarżony, zostały już wystarczająco wyjaśnione w uzasadnieniach wyroków (co się tyczy także sytuacji finansowej przedsiębiorstwa oskarżonego; nie potwierdził się zatem również zarzut

obrazy przepisów prawa podnoszony w tym zakresie), i do nich – jako znanych obrońcy - należy w tym miejscu odesłać. Zarzut ten nie mógł być zatem uwzględniony, jako że stanowi on próbę podważenia ustaleń faktycznych i wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy. Zarzut ten jest więc oczywiście bezzasadny.

Uznania Sądu Najwyższego nie mógł znaleźć również drugi z zarzutów kasacji, w którym wskazywano na naruszenia prawa procesowego. Okoliczności te również stanowiły przedmiot rozważań Sądu odwoławczego. Wolno więc zatem skrótowo zwrócić uwagę tylko na najważniejsze kwestie w tym względzie:

- rozprawa przed Sądem *meriti* w dniu 6 grudnia 2018 r. nie odbyła się z uwagi na wniosek obrońcy z urzędu oskarżonego, zaś o kolejnym jej terminie – czyli 13 grudnia 2018 r. – oskarżony został powiadomiony w trybie awizo;

- wprawdzie obrona kwestionuje skuteczność zawiadomienia oskarżonego o wyznaczeniu mu obrońcy z urzędu (choć z adnotacji na zarządzeniu o wyznaczeniu obrońcy wynika, że zostało ono wykonane), to zauważyć należy, że z pisma oskarżonego z dnia 11 grudnia 2018 r. (przesłanego Sądowi *meriti* właśnie w związku z terminem 13 grudnia 2018 r.) wynika w oczywisty sposób, że oskarżony miał świadomość, że wyznaczono mu obrońcę z urzędu;

- obrońca wyznaczony z urzędu, pismem z dnia 5 marca 2019 r., zwrócił się do oskarżonego z prośbą o kontakt (wyrok zapadł w dniu 27 września 2019 r.);

- obrońca reprezentował oskarżonego w toku całej rozprawy głównej.

W tych okolicznościach słuszna jest konstatacja Sądu odwoławczego, że nawet jeżeli oskarżony miał utrudniony kontakt z obrońcą, to przyczyna tego stanu leżała po stronie oskarżonego. Oskarżony miał więc możliwość złożenia wyjaśnień, nie stawiając się zaś na rozprawę, sam z tego prawa zrezygnował. Nic też nie stało na przeszkodzie złożeniu do akt sprawy stosownych dokumentów, jeżeli taką potrzebę dostrzegał. W tej sytuacji nie potwierdza się omawiany zarzut kasacji. Nie mogą więc przekonywać uwagi kasacji, że oskarżony nie miał zapewnionej realnej możliwości obrony.

Z tych wszystkich względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy uwzględnił również uzasadniony wniosek pełnomocnika oskarżyciela

posiłkowego i zasądził od skazanego na rzecz A. P. stosowną kwotę tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Mając to na względzie, orzeczono, jak w postanowieniu.